

Chumiński, Jędrzej

Autorytaryzm a wybory polityczne robotników polskich (1945-1948)

Dzieje Najnowsze 38/1, 89-106

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jędrzej Chumiński
Wrocław

Autorytaryzm a wybory polityczne robotników polskich (1945-1948)

Pojęcia „robotnik” czy „klasa robotnicza” są polisemiczne. Już w XIX w. wskazywano na heterogeniczność tej grupy społecznej, co znajdowało wyraz w jej różnicowanych postawach i zachowaniach¹. O liniach podziału wewnątrz środowiska robotniczego decydują m.in. takie czynniki, jak: dział gospodarki, gałęzie przemysłu, zawody i specjalności, wykształcenie ogólne i poziom kwalifikacji zawodowych, staż pracy w zawodzie i zakładzie, wiek, płeć, pochodzenie społeczne i środowiskowe, sytuacja rodzinna, wcześniejsze doświadczenia życiowe. Problemem kluczowym, a zarazem, jak ujął to Juliusz Gardawski, „sprawą o największej złożoności” jest ustalenie związków między „syndromami postaw czy typami świadomości, a ich obiektywnym społecznym i demograficznym podłożem”². W tym kontekście uzasadnione jest pytanie, czy sformułowana w 1955 r. przez Seymoura M. Lipseta teza o autorytarnym charakterze klasy robotniczej znajduje potwierdzenie w postawach polskich robotników po drugiej wojnie światowej. A jeżeli tak, to czy syndrom cech autorytarnych różnicował się w zależności od składu środowiska robotniczego, oraz w jakim stopniu natężenie autorytaryzmu wpływało na wybory polityczne robotników³.

Warto podkreślić, że opinia Lipseta nie była oryginalna. Współbrzmi ona z wynikami badań frankfurckiego Instytutu Badań Społecznych nad motywacjami zachowań grupowych w Niemczech, prowadzonymi niemal w przededniu dojścia Hitlera do władzy. Erich Fromm był autorem „kwestionariusza interpretacyjnego”, z którego wynika, że w 1932 r. tylko 15% robotników (wbrew oczekiwaniom autorów badań) było zorientowanych antyautorytarnie. Ze

¹ Stosunek jednostki do różnych zagadnień determinowany jest przez trzy elementy: system wartości, postawy (na które składają się następujące czynniki: opis i diagnoza własnej sytuacji życiowej, wyjaśnienie, czyli postrzeganie przyczyn tego stanu rzeczy, prognoza i ocena na przyszłość własnego położenia) oraz zachowania. Te ostatnie warunkowane są wieloma czynnikami, niezależnymi od grup działających, systemu wartości, postaw wobec rzeczywistości. Rozróżnienie to poczyniliśmy na podstawie pracy: *Robotnicy „84-85”. Świadomość pracowników czterech wielkich zakładów przemysłowych*, red. M. Ziółkowski, Wrocław 1990, s. 13-14.

² J. Gardawski, *Przyzwolenie ograniczone. Robotnicy wobec rynku i demokracji*, Warszawa 1996, s. 20.

³ Zamieszczony w opublikowanej w 1960 r. książce *Homo politicus*, rozdział nosi tytuł „Autorytaryzm klasy robotniczej”. Stanowił on zmodyfikowaną wersję referatu przygotowanego przez Lipseta na konferencję *The Future of Liberty*, która odbyła się we wrześniu 1955 r. w Mediolanie. S. M. Lipset, *Homo politicus. Społeczne podstawy polityki*, Warszawa 1995, s. 102-138.

względu na marksistowskie sympatie członków tzw. szkoły frankfurckiej ustalenia te nie zostały jednak opublikowane⁴.

Termin „autorytaryzm” zyskał popularność dopiero po wojnie, po wydaniu w 1950 r. przez Teodora Adorno i jego współpracowników książki *The Authoritarian Personality*⁵. Opracowanie to było próbą odpowiedzi na pytanie, jakie cechy psychiczne zakorzenione w osobowości człowieka sprzyjają uprzedzeniom wobec innych ludzi i mogą skłaniać do poparcia ruchów antydemokratycznych. Interpretacja Adorno mieści się w paradygmacie psychodynamicznym. Wśród czynników kształtujących syndrom cech osobowości autorytarnej wskazywał on bowiem na rolę specyficznego klimatu emocjonalnego panującego w rodzinie oraz znaczenie czynników nieuświadomionych w regulacji ludzkich zachowań. Stworzona wówczas diagnostyczna „skala F” (nazwa pochodzi od słowa faszyzm i w ostatecznej wersji liczyła 44 stwierdzenia), pozwoliła sformułować teorię osobowości autorytarnej, na którą składa się 9 zmiennych, wśród których najważniejsze to konwencjonalizm, autorytarne podporządkowanie, autorytarna agresja i antyintracepcja⁶.

Od początku ujęcie to budziło liczne kontrowersje. Spór koncentrował się na problemie źródeł autorytaryzmu, ideologicznej afiliacji z poglądami lewicowymi bądź prawicowymi, i co najistotniejsze, czy należy mówić o osobowości autorytarnej czy też, jak chcą zwolennicy podejścia poznawczego, raczej o autorytarnych postawach⁷. Ten ostatni nurt rozwijający się od lat

⁴ E. Fromm, *Anatomia ludzkiej destrukcyjności*, Poznań 2005, s. 82-83, 363; K. Korzeniowski, *Orientacja demokratyczna vs autorytarna w społeczeństwie polskim*, w: *Wartości i postawy Polaków a zmiany systemowe*, red. J. Reykowski, Warszawa 1993, s. 131.

⁵ T. Adorno, E. Frenkel-Brunswick, D. J. Levinson, R. N. Sanford, *The Authoritarian Personality*, New York 1950.

⁶ Opierając się na badaniach Adorno i jego współpracowników, K. Korzeniowski wymienia następujące cechy osobowości autorytarnej:

— konwencjonalizm — sztywne przywiązanie do wartości klasy średniej nadmierna wrażliwość na bieżące naciski zewnętrzne;

— autorytarne podporządkowanie — opierające się na podporządkowaniu i bezkrytycznym stosunku do wyidealizowanego autorytetu własnej grupy;

— autorytarna agresja — tendencja do wychwytywania i potępienia, odrzucania i karania osób łamiących konwencjonalne wartości;

— antyintracepcja — niechęć wobec tego, co subiektywne, będące tworem wyobraźni, ulotne; innymi słowy, niechęć do rozumienia stanów psychicznych własnych i innych ludzi.

Pozostałe cechy to przesadność i stereotypowość, wiara w siłę i bycie twardym oraz potępienie słabości, destruktywność i cynizm, projekcja własnych negatywnych uczuć, przejawiająca się przekonaniem, że świat jest wrogi i niebezpieczny oraz przypisywanie nadmiernej roli sprawom seksu. Wśród typów osobowości sprzyjających postawom antydemokratycznym Adorno i jego współpracownicy wymienili także: typ psychopatyczny, „dziwaka”, „powierzchniowo urażony”, „manipulacyjny” i „konwencjonalny”. K. Korzeniowski, *Autorytaryzm i jego psychopolityczne konsekwencje*, w: *Podstawy psychologii politycznej*, red. K. Skarżyńska, Poznań 2002, s. 60-61; U. Jakubowska, *Preferencje polityczne. Psychologiczne teorie i badania*, Warszawa 1999, s. 35-38; J. Koralewicz, *Autorytaryzm, lęk, konformizm. Analiza społeczeństwa polskiego końca lat siedemdziesiątych*, Wrocław 1987, s. 126; U. Jakubowska, *Ekstremizm polityczny*, w: *Podstawy psychologii...*, s. 191-192;

⁷ Wśród wielu podejść do problemu autorytaryzmu warto wspomnieć o wynikach badań Hansa Eysencka. Sformułowana przez niego teoria osobowości twardej i miękkiej opierała się na tezie o genetycznych uwarunkowaniach skłonności do popierania ruchów ekstremistycznych. Związek między postawami politycznymi a uwarunkowaniami genetycznymi obszernie omawia także Steven Pinker w swojej książce *Tabula rasa. Spory o naturę ludzką*. Własną wizję ludzkiej agresywności i podatności na zło przedstawił w znanej książce *Tak zwane zło* niemiecki etolog Konrad Lorenz. W nurcie wyjaśnień biologicznych mieści się także

sześciodziesiątych, wskazuje na rolę potencjału intelektualnego, wiedzy, wykształcenia, doświadczenia, złożoności pracy, skali i rodzajów kontaktów z innymi ludźmi i kulturami, jako na główne czynniki wpływające na rozszerzenie perspektywy poznawczej jednostki, a tym samym na ograniczenie skłonności do zachowań antydemokratycznych i radykalnych⁸.

W nurcie wyjaśnień poznawczych mieści się także interpretacja Lipseta. Na podstawie prowadzonych w różnych krajach badań, stwierdził on, że klasy niższe są mniejtolerancyjne, bardziej skłonne do zachowań agresywnych, ksenofobiczne, nastawione antydemokratycznie, podatne na sugestie, nieskore do uwzględniania ambiwalencji rzeczywistości społecznej i politycznej, postrzegające świat w kolorach czarno-białych. Wśród wielu czynników tworzących predyspozycje autorytarne robotników Lipset wymienił m.in. niski poziom wykształcenia, niewielką partycypację w organizacjach społecznych, słabe czytanie, izolowane zawody, niskie dochody, niestabilną sytuację materialną, autorytarny model rodziny. Notabene w tym ujęciu baza społeczna ekstremistycznych ruchów lewicowych i prawicowych była pod względem mentalności ich zwolenników bardzo podobna, jak ujęła to Genevieve Knupfer, prezentując oni cechy zatwardziały „nieudaczników”⁹.

W naszym przekonaniu właśnie ujęcie poznawcze, z wyeksponowaniem roli wykształcenia (choć nie jest to czynnik jedyny), wydaje się najlepiej tłumaczyć skłonność, przynajmniej części robotników, do autorytarnego widzenia świata. Co prawda Lipset, może niezbyt fortunnie, egzemplifikował środowiskiem robotniczym — traktowanym na dodatek jako homogeniczne, szersze zjawisko dotyczące sytuacji wszystkich klas niższych i osób o znikomym poziomie wiedzy, to jednak trudno się z nim nie zgodzić, gdy twierdzi, że ugrupowania radykalne „Przyciągają jednostki niezadowolone i psychicznie pozbawione swego miejsca, nieudaczników, osoby społecznie izolowane, ekonomicznie niepewne, niewykształcone, niewyrobite i autorytarne na każdym poziomie społeczeństwa”¹⁰.

W tym kontekście szczególnie znaczenia nabierają niekorzystne zmiany, jakie zaszły po II wojnie światowej w składzie środowiska polskich robotników przemysłowych. Napływ do przemysłu zatrudnionych wcześniej w mniej prestiżowych działach gospodarki (chałupnictwie, handlu, rzemiośle, transporcie) oraz aktywizacja zawodowa mieszkańców wsi, kobiet i młodocianych były podstawowymi przyczynami trudności w integracji rzesz robotniczych. Skalę zachodzących zmian ilustruje fakt, że pod koniec 1946 r. liczba zatrudnionych w przemyśle wynosiła 1156,7 tys., tj. prawie o 40% więcej niż przed wojną, a jak wynika z ankiety przeprowadzo-

sociobiologia, zapoczątkowana pracą Edwarda Wilsona Ważnym głosem w dyskusji nad genezą autorytaryzmu były prace Ericha Fromma *Ucieczka od wolności i Anatomia ludzkiej destrukcyjności*. Obie mieszczą się w nurcie wyjaśnień psychodynamicznych, rozwijając idee zapoczątkowane przez Zygmunta Freuda. Całkowicie odmienną wizję ludzkiej agresywności prezentują teorie environmentalistyczne — przypisujące zasadnicze znaczenie uwarunkowaniom środowiskowym. Skrajnym przykładem takiego podejścia są teorie behawiorystyczne. Warto wspomnieć także o już dzisiaj klasycznej teorii dogmatyczności Milтона Rokeacha. W tym ujęciu źródeł autorytaryzmu należy upatrywać w poczuciu lęku.

⁸ Warto podkreślić, że nawet zwolennicy podejść biologicznych i psychodynamicznych uznawali autorytaryzm za strukturę modyfikowalną. Adorno uważał, że czynnikiem mogącym ograniczyć autorytaryzm jest poziom i rodzaj wykształcenia (dotyczy to zwłaszcza wykształcenia humanistycznego). Także Eysenck sądził, że nasilenie cech osobowości twardej współwystępuje z gorszym wykształceniem i spada wraz ze wzrostem wykształcenia. J. Kozielski, *Koncepcje psychologiczne człowieka*, Warszawa 2000, s. 169-256; U. Jakubowska, *Preferencje polityczne...*, s. 41, 47.

⁹ S. M. Lipset, *Homo...*, s. 114-120, 463-474; J. Koralewicz, *Autorytaryzm robotników i inteligencji*, w: *Społeczeństwo polskie przed kryzysem w świetle badań socjologicznych z lat 1977-1979*, red. J. Koralewicz, Warszawa 1987, s. 83-84.

¹⁰ M. Lipset, *Homo...*, s. 185-186.

nejprzez Centralny Urząd Planowania w 1947 r., w poszczególnych branżach robotnicy „nowi” w swoich zakładach (o stażu poniżej jednego roku) stanowili około 1/3 załóg (gdyby uwzględnić pracujących do 3 lat, to odsetki te wzrastają do ponad 60% — z wyjątkiem górnictwa)¹¹. Mimo podobnych po 1945 r. warunków pracy i sytuacji materialnej robotnicy różnili się pod względem pochodzenia społecznego, stażu pracy, wykształcenia, orientacji politycznej i światopoglądowej, poziomu moralności, internalizacji tradycyjnych wartości robotniczych.

Do analizy segmentacji powojennego środowiska polskich robotników przemysłowych przydatna wydaje się być typologia zaproponowana przez Dawida Lockwooda. Wyodrębnił on bowiem trzy kategorie zatrudnionych, które z pewnymi zastrzeżeniami można zidentyfikować z różnymi grupami polskich pracobiorców, tj. typ tradycyjny proletariacki, tradycyjny uległy i sprywatyzowany¹². W pierwszej kategorii znaleźli się robotnicy zatrudnieni w tradycyjnych działach przemysłu, cechujący się wysokim poziomem identyfikacji z pracą, poczuciem dumy z wykonywanego zajęcia, wysokimi kwalifikacjami, kultywowaniem tradycyjnych wartości i wysokich standardów moralnych. Była to również grupa silnie zintegrowana, zdolna do skutecznej obrony własnych interesów. Druga kategoria — typ uległy to robotnicy o dużym poczuciu autorytaryzmu. Skłonni akceptować istniejącą władzę, nastawieni konformistycznie wobec rzeczywistości. Cechował ich słaby poziom wykształcenia, niskie dochody, pochodzenie ze wsi bądź małych miasteczek. I wreszcie typ sprywatyzowany — to grupa nastawiona głównie na korzyści materialne, indyferentna wobec otaczającej rzeczywistości¹³.

Ustalenie jak rozkładały się sympatie polityczne zarysowanych segmentów klasy robotniczej w pierwszych latach Polski Ludowej nie jest łatwe. Brak zwłaszcza odpowiednich źródeł, „wytworzonych” bezpośrednio przez samych zainteresowanych. O postawach robotników możemy wnioskować niemal wyłącznie dzięki dokumentom instytucji i organizacji „zewnętrznych” (partii politycznych, administracji gospodarczej, organów bezpieczeństwa), mających styczność z pracownikami głównie w zakładach przemysłowych, nie zawsze jednak wiernie oddających ich nastroje, stan świadomości czy motywy zachowań. Poza tym, o ile możliwe jest nawet dokonanie ogólnej typologii postaw robotniczych, to bardzo trudno jest o ich kwantyfikację.

¹¹ W 1937 r. robotników przemysłowych było ok. 830 tys., tj. ok. 20% czynnych zawodowo robotników. Była to grupa stosunkowo niewielka i elitarna, tak pod względem wykształcenia jak i zarobków. J. Chumiński, *Wpływ wojny i okupacji na skład środowiska pracowników przemysłu na tzw. Ziemiach Dawnych i Ziemiach Odzyskanych*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1999, R. LIV nr 1, s. 56-57.

¹² Zaproponowana przez D. Lockwooda typologia ma charakter typów idealnych. Jej walorem jest próba uchwycenia wzajemnych relacji między obiektywnym położeniem grupy a jej światopoglądem. Juliusz Gardawski podkreślił, że w jednym teoretycznym schemacie Lockwood uwzględnił zarówno czynniki świadomościowe (takie jak subiektywne samookreślenie klasowe, wizje systemu nierówności społecznych, stopień akceptacji przez robotników ich podporządkowanej pozycji społecznej itd.), jak i różnorodne obiektywne cechy położenia społeczno-zawodowego (np. branża przemysłu, typ społeczności lokalnej itd.). Szerzej na ten temat patrz: J. Gardawski, *Przyzwolenie...*, s. 30-36.

¹³ Typologia Lockwooda nie jest jedyna. Na uwagę zasługują zwłaszcza propozycje Hanny Świdzy-Ziemby i Jana Malanowskiego, czy odnosząca się do dwudziestolecia międzywojennego typologia Feliksa Grossa. Ostatnio Błażej Brzostek w swoim referacie wygłoszonym na konferencji „Dla władzy, obok władzy, przeciw władzy — postawy robotników wielkich ośrodków przemysłowych w PRL”, która odbyła się 17 listopada 2004 r., wyróżnił następujące modele zachowań: autorytarno-bierne, modernizacyjno-czynne, konserwatywne oraz konsumpcyjne. J. Malanowski, *Robotnicy Warszawskiej Fabryki Motocykli*, Warszawa 1962, s. 94-96; H. Świda-Ziemba, *Robotnicy lat pięćdziesiątych*, w: *Elity władzy w Polsce a struktura społeczna w latach 1956-1981*, Warszawa 1994, s. 11-49; idem, *Człowiek wewnętrznie zniewolony. Mechanizmy i konsekwencje minionej formacji — analiza psychologiczna*, Warszawa 1997, s. 216-219; F. Gross, *Proletariat i kultura*, Warszawa 1986, s. 104-114.

cję, a zwłaszcza ustalenie, jaka jest korelacja między cechami biospołecznymi robotników (takimi, jak: pochodzenie terytorialne i środowiskowe, poziom wykształcenia, staż pracy i doświadczenie zawodowe, struktura wieku i płci) a ich politycznymi wyborami.

Pewne światło na tę problematykę może jednak rzucić analiza właściwości tych robotników, którzy zdecydowali się na przynależność do Polskiej Partii Robotniczej bądź Polskiej Partii Socjalistycznej. Oba ugrupowania uznawały bowiem środowisko robotnicze za swoje naturalne zaplecze polityczne i, co może istotniejsze, były ruchami masowymi. Pod koniec 1947 r. partia socjalistyczna liczyła około 750 tys. członków (z tego robotnicy stanowili 62%), partia komunistyczna zaś ponad 820 tys. (robotnicy 58%). Przed zjednoczeniem obu ugrupowań w grudniu 1948 r., po czyszkach, które dotknęły zwłaszcza socjalistów, skupiały one w sumie 1 538 224 członków, z tego robotników było ponad 900 tys.¹⁴ Skalę dominacji obu ugrupowań ilustruje sytuacja w najbardziej interesującej grupie, pracowników przemysłu¹⁵. W lipcu 1948 r., na 1213 160 zatrudnionych, członków PPR i PPS było 445 578, tj. 36,7% (PPR 257 725 — 21,2%, PPS zaś 187 853 — 15,5%). Odsetek przedstawicieli innych partii był znikomy — w sumie 0,6% (ogółem 7334 osoby, w tym do Stronnictwa Ludowego należało 545 osób, Stronnictwa Demokratycznego 5292 i Stronnictwa Pracy 1497) (tab. 1)¹⁶.

Wyniki badań Lipseta wskazują na powiązanie między niskim statusem społecznym a masowym poparciem dla ugrupowań radykalnych, ale tylko wtedy gdy sprawują one władzę, albo przynajmniej odgrywają znaczącą rolę polityczną. Poparcie to spada, nawet wśród osób wysoce autorytarnych, jeżeli partia ekstremistyczna jest mała i izolowana bądź politycznie nieznacząca¹⁷. Konstatacja ta jest niezwykle istotna. Gdyby bowiem była prawdziwa, to akces do rządzącej w Polsce PPR winny składać inne kategorie robotników niż do partii socjalistycznej, które znaczenie polityczne było minimalne. Upraszczając, bo powojenna PPS tylko w niewielkim stopniu stanowiła kontynuację stronnictwa przedwojennego, program tej partii był w świadomości społecznej identyfikowany z modelem socjalizmu demokratycznego (opartego na idei samorządności), wizja zaś PPR — z koncepcją państwa autorytarnego, w którym wszystkie sfery życia społecznego są podporządkowane scentralizowanej biurokracji partyjnej¹⁸. W tym kontekście akces robotników do jednej z tych dwóch partii był w jakiejś mierze deklaracją świa-

¹⁴ J. Tomicki, *Polska Partia Socjalistyczna 1892-1948*, Warszawa 1983, s. 497, 502; N. Kołomejczyk, M. Malinowski, *Polska Partia Robotnicza 1942-1948*, Warszawa 1986, s. 505; *Partia w cyfrach od I do II Zjazdu 1945-1948*, Warszawa 1948, s. 1, 16.

¹⁵ Inne niż robotnicze partie polityczne, zwłaszcza opozycyjne PSL i SP, nie miały żadnych szans na działalność w środowisku robotniczym. Każda próba aktywności w zakładach przemysłowych wywoływał reakcję administracji gospodarczej i władz bezpieczeństwa. J. Chumiński, *Ruch zawodowy w Polsce w warunkach kształtującego się systemu totalitarnego 1944-1956*, Wrocław 1999, s. 172-182.

¹⁶ Archiwum Akt Nowych (dalej AAN), Komitet Centralny Polskiej Partii Robotniczej (dalej KC PPR) sygn. 295/XI/327, Statystyczny wykaz Centralnych Zarządów Przemysłu (15 lipca 1948 r.), s. 25.

¹⁷ S. M. Lipset, *Homo...*, s. 129-133.

¹⁸ Stanisław Ossowski tak charakteryzował rzeczywistość społeczną państw komunistycznych: „Monocentryczny ład społeczny osiąga najpełniejszą realizację w doskonale zdyscyplinowanych organizacjach militarnych albo biurokratycznych, gdzie istnieje hierarchia ośrodków decyzji i dyspozycji, ale jakakolwiek interferencja decyzji jest w zasadzie całkowicie wyłączona”. Celem systemu było osiągnięcie czegoś więcej niż tylko „trupiego posłuszeństwa”, zmierzano bowiem do uczynienia z człowieka „nieugiętego konformisty”. Wizję socjalizmu demokratycznego charakteryzował on jako „system porozumień”, w którym „wielostopniowe porozumienie i więź społeczna miały zastąpić przymus, zapewnić szerokim rzeszom obywateli udział w społecznym planowaniu i pogodzić swobodne ścieranie się idei i skal wartości z racjonalnie skoordynowaną gospodarką”. S. Ossowski, *O osobliwościach nauk społecznych*, Warszawa 2001, s. 62-63, 79; J. Wrona, *System partyjny w Polsce 1944-1950*, Lublin 1995, s. 238-239.

Tabela 1. Przynależność partyjna pracowników w zakładach przemysłowych (15 lipca 1948 r.)

Branże przemysłu	Stan zatrudnienia							Stan organizacji partyjnych							
	ogółem	umysłowych			fizycznych			PPR	PPS	SL	SD	SP	ZWM	TUR	Bezp.
		biur.	inż.	majstr. i tech.	ogółem	męż.	kob.								
Chemiczny	62134	9758	685	1882	49809	38207	11602	16038	13205	37	441	113	–	–	32300
Cukrowniczy	28864	4148	247	1882	22587	20337	2250	8903	8683	52	111	202	110	25	10778
Drzewny	18289	1827	64	604	15088	11921	3167	4851	2959	20	30	–	234	31	10164
Elektrotech.	26783	4933	380	1202	20268	13264	7004	7449	4410	5	14	27	1493	357	13028
Energetyczny	37732	10078	581	1823	25250	23079	2171	7708	7285	64	285	80	112	6	22192
Fermentacyjny	8795	1574	60	300	6749	5404	1345	2461	2827	27	205	51	51	12	3161
Hutniczy	130860	11220	826	4546	114268	97467	16801	28780	19498	–	1404	181	–	–	80997
Konserwowy	6447	1209	40	154	4944	3074	1870	1938	1227	–	66	21	–	–	3195
Mineralny	56642	5793	159	1368	49202	35995	13207	15392	9733	95	52	–	–	–	31370
Metalowy	147903	18987	1369	5352	122195	105322	16873	38475	25624	86	1247	23	6143	1408	74897
Naftowy	16032	2629	152	569	12682	12111	571	2292	5923	13	35	19	–	–	7750
Papierniczy	31072	3596	141	755	26573	19177	7396	8186	6163	50	204	8	1127	298	15036
Skórzany	22621	3386	32	484	18719	13003	5716	6623	5390	–	516	–	–	–	10092
Spożywczy	13374	2097	114	459	10704	6575	4129	4387	3775	36	28	43	135	13	4957
Węglowy	291259	18322	1033	12066	258129	237604	20525	43531	28731	13	361	347	–	–	218276
Włókienniczy	309967	19109	362	7403	283395	117517	165878	59631	42350	47	293	382	10440	2994	193830
Budownictwa przemysłowego	4386	266	54	164	3902	3704	198	1080	70	–	–	–	–	–	3236
Ogółem	1213160	118932	6299	41013	1044464	763761	280703	257725	187853	545	5292	1497	19845	5144	735259

SI
K
5*

Źródło: AAN, KC PPR sygn. 295/XI/327, Statystyczny wykaz Centralnych Zarządów Przemysłu (15 lipca 1948 r.), s. 25.

Dane obejmują pracowników 2236 zakładów przemysłowych i nie są z pewnością kompletne. W przemyśle konfekcyjnym, zaliczonym w tym zestawieniu do przemysłu włókienniczego, zatrudnionych było 38 509 osób, w tym członków PPR 9232 i PPS 6050. W tabeli rubryka stan zatrudnienia ogółem nie sumuje się z rubrykami prezentującymi zatrudnienie pracowników umysłowych i fizycznych.

Stan zatrudnienia i upartyjnienie w przemyśle konfekcyjnym na podstawie: AAN, KC PPR 295/XI/47, Statystyczny wykaz Centralnych Zarządów Przemysłu (1 lipca 1948 r.), s. 172.

topoglądową, a mówiąc precyzyjniej, zgodnie z tezą Lipseta, odzwierciedlał stopień ich autorytaryzmu. Ustalenie właściwości tej części środowiska pracowniczego, które znalazło się w szeregach PPR, porównanie ich z tymi, którzy pozostali poza strukturami totalitarnej władzy, może mieć istotne znaczenie dla poznania korelacji między autorytarnymi postawami robotników a ich poparciem dla antydemokratycznego, ale jednak mającego realną władzę, reżimu.

Niestety, nie dysponujemy danymi, które pozwoliłyby analizować skład socjalny PPR i PPS w skali całego kraju. Pewne wnioski można jednak poczynić, analizując sytuację w poszczególnych zakładach przemysłowych. Wymaga to jednak sięgnięcia po materiały dotychczas tylko sporadycznie wykorzystywane przez historyków — teczek personalnych gromadzonych przez fabryczne wydziały kadr. Analizą objęliśmy pracowników fizycznych czterech przedsiębiorstw działających we Wrocławiu i Krakowie w latach 1945-1948 (po dwa w każdym mieście — branży metalowo-maszynowej i konfekcyjnej)¹⁹. Robotnicy wrocławscy egzemplifikują cechy środowiska, które tworzyło się po wojnie od podstaw, niejako na „czystym korzeniu”, robotnicy krakowscy zaś środowiska, które ze względu na uniknięcie przez miasto zniszczeń wojennych nie uległo radykalnemu rozbiciu i rozproszeniu. W sumie dysponujemy informacjami o 7271 robotnikach, w tym o 2186 członkach PPR i 1119 PPS. Posiadane próbki możemy uznać za w miarę reprezentatywne, biorąc pod uwagę, że dysponujemy danymi o 0,7% wszystkich pracowników fizycznych przemysłu (stan na 15 lipca 1948 r.) oraz o prawie 1% członków PPR i 0,7% PPS²⁰.

W świetle teorii poznawczych autorytarny system postaw i przekonań uzależniony jest głównie od poziomu wykształcenia. W tym kontekście znamienne jest, że we wszystkich badanych zakładach członkowie PPR stanowili zdecydowanie najgorzej wykształconą część załóg (tab. 2). Aż 78,2% stanowili bowiem robotnicy, którzy legitymowali się wykształceniem poniżej podstawowego 41,5% (w tym analfabeci 1,1%, do 4 klas 19,3%, 5-6 klas 21,1%), ewentualnie zakończyli edukację na poziomie szkoły powszechnej 36,7%. Odsetki te są zdecydowanie wyższe niż w przypadku członków PPS. W tej partii bowiem 27,3% robotników nie ukończyło szkoły podstawowej (analfabeci 0,3%, do 4 klas 11,4% i 5-6 klas 15,6%), a 38,2% legitymowało się pełnym wykształceniem podstawowym. W kategoriach wykształcenia ponadpodstawowego dominowali z kolei członkowie PPS. Robotników, którzy kontynuowali edukację było bowiem 34,5% ogółu, wśród peeperowców zaś odsetek ten wynosił tylko 21,8%. Warto zwrócić uwagę,

¹⁹ Informację o cechach biospołecznych robotników uzyskaliśmy, przeglądając tecki personalne pracowników zatrudnionych w dwóch zakładach Wrocławia: Państwowej Fabryce Wodmierzy (obecnie Przedsiębiorstwo Aparatury Spawalniczej „ASP” SA) oraz Ośrodka Konfekcyjnego nr 1 (obecnie Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Intermoda” SA i Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Otis” Sp. z o. o.). Spośród zakładów Krakowa wybraliśmy Wytwórnię Sygnałów i Urządzeń Kolejowych SA (od 1953 r. zakład nosił nazwę Fabryka Maszyn Odlewniczych — obecnie w stadium likwidacji) oraz Krakowskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego (obecnie Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Vistula”). Wybrane przez nas zakłady reprezentują dwie główne branże przemysłu miast: metalowo-maszynową i konfekcyjną. Wybór ten podyktowany był także chęcią ustalenia specyficznych cech zatrudnionych w branży typowo „kobiecej” i „męskiej”.

²⁰ Według statystyk Ministerstwa Przemysłu i Handlu na dzień 15 lipca 1948 r., pracowników fizycznych i umysłowych było 1213160, w tym robotników 1044464, tj. 86,1%. Członków PPR było 257725, tj. 21,2% ogółu zatrudnionych, PPS zaś 187853 (15,5%). Ponieważ liczba członków partii obejmuje zarówno pracowników umysłowych jak i fizycznych, to dla określenia upartyjnięcia w środowisku robotniczym przyjęliśmy, że liczba członków partii w tej grupie odpowiada mniej więcej odsetkowi pracowników fizycznych w stosunku do ogółu zatrudnionych (86,1%). Oznacza to, że wśród robotników, członków PPR było 221901 i PPS 161741. AAN, KC PPR sygn. 295/XI/327, Statystyczny wykaz Centralnych Zarządów Przemysłu (15 lipca 1948 r.), s. 25.

Tabela 2. Poziom wykształcenia ogólnego robotników — członków PPR i PPS w Państwowej Fabryce Wodomierzy i Ośrodku Konfekcyjnym nr 1 we Wrocławiu oraz Krakowskiej Fabryce Sygnałów Kolejowych i Krakowskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego (1945-1948)

Poziom wykształcenia	Zakłady wrocławskie krakowskie								
	Wodomierze i Konfekcja we Wrocławiu			Sygnały i „Vistula” w Krakowie					
	Razem nienie	w tym członkowie		Razem nienie	w tym członkowie		Razem nienie	w tym członkowie	
		PPR	PPS		PPR	PPS		PPR	PPS
Bez wykształcenia	49	18	2	16	7	1	65	25	3
kobiety	20	9	—	8	5	—	28	14	—
mężczyźni	29	9	2	8	2	1	37	11	3
Podstawowe do 4 klas	806	313	74	299	107	54	1105	420	128
kobiety	420	165	50	131	58	23	551	223	73
mężczyźni	386	148	24	168	49	31	554	197	55
Podstawowe 5-6 klas	951	319	123	396	141	51	1347	460	174
kobiety	510	171	84	187	94	20	697	265	104
mężczyźni	441	148	39	209	47	31	650	195	70
Podstawowe pełne	1648	545	266	1016	256	161	2664	801	427
kobiety	1009	352	196	496	162	98	1505	514	294
mężczyźni	639	193	70	520	94	63	1159	287	133
Zawodowe niepełne	187	42	35	210	52	34	397	94	69
kobiety	85	13	20	89	23	22	174	36	42
mężczyźni	102	29	15	121	29	12	223	58	27
Zawodowe pełne	384	93	76	468	84	124	852	177	200
kobiety	83	20	19	107	26	16	190	46	35
mężczyźni	301	73	57	361	58	108	662	131	165
Średnie tech. niepełne	8	5	—	7	1	1	15	6	1
kobiety	1	—	—	1	1	—	2	1	—
mężczyźni	7	5	—	6	—	1	13	5	1
Średnie tech. pełne	51	11	12	7	1	2	58	12	14
kobiety	—	—	—	—	—	—	—	—	—
mężczyźni	51	11	12	7	1	2	58	12	14
Średnie ogólne niepełne	280	75	40	100	36	11	380	111	51
kobiety	164	49	28	48	23	4	212	72	32
mężczyźni	116	26	12	52	13	7	168	39	19
Średnie ogólne pełne	199	35	28	104	37	19	303	72	47
kobiety	70	8	5	39	13	3	109	21	8
mężczyźni	129	27	23	65	24	16	194	51	39
Wyższe pełne i niepełne	15	3	3	10	1	1	25	4	4
kobiety	3	—	—	1	—	—	4	—	—
mężczyźni	12	3	3	9	1	1	21	4	4
Ogółem	4578	1459	659	2633	723	459	7211	2182	1118
kobiety	2365	787	402	1107	405	273	3472	1192	588
mężczyźni	2213	672	257	1526	318	186	3739	990	530

Źródło: Teczki personalne pracowników znajdujące się w archiwach: Przedsiębiorstwa Aparatury Spawalniczej „ASPA” SA, Zakładu Przemysłu Odzieżowego „Intermoda” SA, Zakładu Przemysłu Odzieżowego „Otis” Sp. z o.o. oraz Fabryki Maszyn Odlewniczych (zakład w likwidacji) i Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Vistula”. W tabeli uwzględniliśmy tylko osoby, o których mieliśmy informacje o poziomie wykształcenia.

że członkowie PPS w zakładach krakowskich byli lepiej wykształceni niż wrocławskich (szkoły powszechnie ukończyło bowiem 23,1%, we Wrocławiu 30,2%, naukę kontynuowało zaś na szczeblu ponadpodstawowym odpowiednio: 41,8% i 29,4%). To samo dotyczy członków PPR. Tu również lepiej wykształceni byli robotnicy krakowscy niż wrocławscy (bez wykształcenia podstawowego 35,3% i 44,6%). Niezwykle interesujący jest jednak fakt, że przy ogólnie lepszym wykształceniu robotników krakowskich członkowie PPS we Wrocławiu byli lepiej wykształceni niż członkowie PPR w Krakowie. Mało tego mężczyźni — członkowie PPS w fabrykach wrocławskich byli nawet lepiej wykształceni niż ich koledzy partyjni w Krakowie. Trzeba podkreślić, że członkowie PPR byli najgorzej wykształconą częścią załóg, gorzej także niż robotnicy nie należący do żadnej partii. Dość powiedzieć, że wśród bezpartyjnych odsetek pracowników o wykształceniu poniżej podstawowego był o 8,1% mniejszy niż wśród członków PPR (33,4% i 41,5%), a z kolei wśród kontynuujących naukę na poziomie ponadpodstawowym, o ten sam odsetek wyższy (8,1%, odpowiednio: 29,9% i 21,8%).

Dysproporcje w poziomie wykształcenia różnych grup zatrudnionych dobrze widać, jeżeli posłużymy się wskaźnikiem średniego wykształcenia²¹. Wnioski są jednoznaczne, członkowie PPS we wszystkich badanych zakładach byli lepiej wykształceni niż członkowie PPR (odpowiednio: 7,04 i 6,31), mężczyźni byli lepiej edukowani niż kobiety (6,89 i 6,42), robotnicy zakładów krakowskich mieli wyższe wykształcenie niż fabryk wrocławskich (6,98 i 6,48), zatrudnieni w branży metalowej — lepsze kwalifikacje niż w przemyśle konfekcyjnym (6,85 i 6,50), i co szczególnie symptomatyczne, robotnicy bezpartyjni byli lepiej wykształceni niż należący do PPR (6,75 i 6,31) (tab. 3).

Czynnikiem wpływającym na poziom kwalifikacji pracowników jest także staż pracy. Dla naszej analizy istotniejsze znaczenie, niż fakt posiadania przez robotników praktyki zawodowej, ma jednak to, czy w aktywne życie zawodowe wkroczyli oni jeszcze w dwudziestolecie międzywojennym. W ich przypadku proces „wchodzenia” do zawodu, kształtowania się systemu wartości i światopoglądu przypadła bowiem na okres niepodległego bytu państwowego oraz, przy wszystkich ograniczeniach, pluralizmu politycznego i organizacyjnego. Byli to pracownicy doświadczeni zawodowo, o wysokich kwalifikacjach, wyrobieni politycznie, kultywujący tradycyjne wartości, mający także poczucie własnej wartości i godności, oporni wobec nachalnej propagandy, umiejący upomnieć się o swoje prawa²². Część z nich miała także przedwojenny

²¹ Wskaźnik jest średnią arytmetyczną ważoną występujących kategorii wykształcenia. Obliczenia zostały wykonane według wzoru zaproponowanego przez Zbigniewa Strzeleckiego, gdzie:

$$W_{\text{sr}} = \frac{\sum N_i K_w}{N}$$

W_{sr} — przeciętny poziom wykształcenia załogi;

N_i — liczba pracowników o danym poziomie wykształcenia (i = poziom wykształcenia);

K_w — współczynnik przeliczeniowy danego poziomu wykształcenia według lat nauki;

N — liczebność załogi.

Poszczególnym poziomom wykształcenia przypisaliśmy następujące wagi: analfabeci — 0, do 4 klas — 3,5, 6 klas — 5,5, podstawowe ukończone — 7, niepełne zawodowe — 8, pełne zawodowe — 9, niepełne średnie techniczne i ogólne — 9, pełne średnie techniczne i ogólne — 11, niepełne wyższe — 13. Z. Strzelecki, *Zmiany w poziomie kwalifikacji załogi, w: Kształtowanie się załóg w regionach uprzemysłowionych*, Warszawa 1974, s. 207-208.

²² U. Swadźba zwróciła uwagę na rolę środowiska zawodowego dla przekazu etosu pracy i tradycyjnych wartości. Szerzej na ten temat: J. Chumiński, K. Ruchniewicz, *Arbeiter und Opposition in Polen 1945-1989*, w: *Arbeiter im Staatssozialismus. Ideologischer Anspruch und soziale Wirklichkeit*, red. P. Hubner,

Tabela 3. Wskaźniki poziomu wykształcenia robotników — członków PPR i PPS w Państwowej Fabryce Wodomierzy i Ośrodku Konfekcyjnym nr 1 oraz Krakowskiej Fabryce Sygnałów Kolejowych i Krakowskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego (1945-1948)

Zakłady we Wrocławiu i Krakowie	Wskaźniki poziomu wykształcenia		
	Ogółem	PPR	PPS
Zakłady wrocławskie	6,48	6,13	6,92
kobiety	6,27	5,98	6,52
mężczyźni	6,69	6,30	7,55
Zakłady krakowskie	6,98	6,67	7,20
kobiety	6,73	6,42	6,74
mężczyźni	7,17	6,98	7,52
Zakłady wrocławskie i krakowskie	6,66	6,31	7,04
kobiety	6,42	6,13	6,59
mężczyźni	6,89	6,52	7,54
Zakłady metalowe	6,85	6,36	7,63
Zakłady konfekcyjne	6,50	6,27	6,73

Źródło: patrz jak w tabeli 2. Wskaźniki poziomu wykształcenia obliczono według wzoru: patrz jak w przypisie 21.

staż partyjny. W badanych zakładach Krakowa i Wrocławia do różnych ugrupowań politycznych należało 177 robotników, tj. 2,4% ogółu (w tym do PPS 161, KPP 11, SL 3 i PPS-Lewicy 2). Można przypuszczać, że w rzeczywistości liczba członków partii była większa. Pracownicy obawiali się jednak po wojnie deklorować przynależność do stronnictw, zwłaszcza tych uważanych przez władze za antykomunistyczne. Warto przytoczyć wyniki obserwacji Hanny Swidy-Ziemby, która analizując postawy różnych grup pracowników łódzkich fabryk, zauważyła, że zjawiskiem powszechnym wśród robotników wykwalifikowanych i posiadających staż przedwojenny, było traktowanie ówczesnego ustroju za szczególnie drapieżną formę kapitalizmu — „kapitalizm państwowy”. Według typowych opinii „zniszczył” on „cały dorobek walki robotników. Ich święty osmiogodzinny dzień pracy, ich prawo do strajku i to, że związki to były prawdziwe robotnicze związki, z którymi pracodawca musiał się liczyć”. Mimo w większości lewicowych poglądów (sporo z nich należało przed wojną do PPS), z sympatią, a nawet w wyidealizowany sposób wypowiadali się o stosunkach przedwojennych i postawach prywatnych właścicieli²³.

W tym kontekście znamienne jest, że przynależność do PPS była pozytywnie skorelowana z przedwojenną aktywnością zawodową robotników (40,7% członków partii pracowało w różnych sektorach gospodarki, w tym niemal co piąty w fabrykach 19,7%) (tab. 4). Zdecydowanie niższe odsetki odnotowujemy w przypadku członków PPR (odpowiednio: 28,5% i 11,4%). Nie zaskakuje o wiele wyższa aktywność zawodowa mężczyzn niż kobiet. Wśród robotników — członków PPS przedwojenny staż miało 57%, wśród należących do PPR zaś 36,6%, w przypadku kobiet odpowiednio: 26% i 21,7%. Dysproporcje widać wyraźnie zwłaszcza w zakładach krakowskich (przed wojną pracowało 53,9% socjalistów, w tym 30% w fabrykach, członków

Ch. KleBmann, K. Tenefeld, Koln 2005, s. 428-440; U. Swadźba, *Śląski etos pracy. Studium socjologiczne*, Katowice 2001, s. 74.

²³ Podobne opinie można znaleźć także w pracy J. Małanowskiego. H. Swida-Ziemba, *Człowiek wewnętrznie...*, s. 229-235. J. Małanowski, *Robotnicy...*, s. 31-32.

PPR proporcjonalnie o ponad połowę mniej (25,4% i 12,7%). Charakterystyczne są różnice między zakładami metalowymi i konfekcyjnymi. Jak nietrudno przewidzieć, większą aktywność

Tabela 4. Przedwojenne doświadczenie zawodowe robotników — członków PPR i PPS w Państwowej Fabryce Wodomierzy i Ośrodku Konfekcyjnym nr 1 oraz Krakowskiej Fabryce Sygnałów Kolejowych i Krakowskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego (1945-1948)

Zakłady przemysłowe	Ogółem zatrudnienie	Przedwojenne doświadczenie zawodowe robotników							
		fabryka	rzemiosło	handel	usługi	spółdzielczość	budownictwo	urząd	razem
Wodomierzy	2068	304	190	27	46	4	25	13	609
w tym:									
PPR	628	101	71	10	13	2	11	3	211
PPS	195	55	21	3	8	1	1	1	90
Konfekcja	2532	153	277	63	76		19	12	600
PPR	833	56	106	22	34	—	9		227
PPS	464	28	45	19	21	—	2	2	117
Razem	4600	457	467	90	122	4	44	25	1209
PPR	1461	157	177	32	47	2	20	3	438
PPS	659	83	66	22	29	1	3	3	207
Sygnałów	1293	268	69	3	13		10	13	376
PPR	236	49	16		4		2	2	73
PPS	188	88	16		4	—	3	3	114
„Vistula”	1378	168	156	15	68	3	6	54	470
PPR	489	43	33	5	17	1	2	10	111
PPS	272	50	51	6	17		2	8	134
Razem	2671	436	225	18	81	3	16	67	846
PPR	725	92	49	5	21	1	4	12	184
PPS	460	138	67	6	21		5	11	248
Ogółem	7271	893	692	108	203	7	60	92	2055
PPR	2186	249	226	37	68	3	24	15	622
PPS	1119	221	133	28	50	1	8	14	455
Przemysł metalowy	3361	572	259	30	59	4	35	26	985
PPR	864	150	87	10	17	2	13	5	284
PPS	383	143	37	3	12	1	4	4	204
Przemysł konfekcyjny	3910	321	433	78	144	3	25	66	1070
PPR	1322	99	139	27	51	1	11	10	338
PPS	736	78	96	25	38		4	10	251

Źródło: patrz jak w tabeli 2.

zawodową wykazywali robotnicy pierwszej z tych branż i, co warto podkreślić, ponad połowa socjalistów miała staż przedwojenny (53,3%, w fabrykach 37,3%).

Aktywność zawodowa jest niewątpliwie pochodną struktury wieku środowiska robotniczego. Jej analiza jest jednak także istotna ze względu na znaczenie wcześniejszych doświadczeń życiowych dla zrozumienia postaw i zachowań robotników. Osoby, które jak to ujęła Świada-Ziemia, wkroczyły w „mrok totalitaryzmu” z ukształtowanym systemem „aksjologiczno-swiatopoglądowym” były o wiele bardziej uodpornione na komunistyczną indoktrynację i za-

straszenie²⁴. Tradycyjne wartości wyniesione z domu rodzinnego, kształtowane przez system oświaty II Rzeczypospolitej wychowanie religijne, okazały się niezwykle trwałe, nawet wówczas, kiedy stały się niezgodne z oficjalną ideologią komunistyczną²⁵.

W tym przypadku, podobnie jak przy stażu pracy, odnotowujemy charakterystyczną różnicę, w strukturze wieku członków PPS i PPR (tab. 5). Socjaliści byli starsi i bardziej doświadczeni-

Tabela 5. Struktura wieku robotników — członków PPR i PPS w Państwowej Fabryce Wodomerzy i Ośrodku Konfekcyjnym nr 1 oraz Krakowskiej Fabryce Sygnałów Kolejowych i Krakowskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego (1945-1948)

Zakłady przemysłowe	Pracownicy urodzeni w latach							Ogółem
	przed 1880	1881-1890	1891-1900	1901-1910	1911-1920	1921-1930	po 1931	
Wodomerzy	6	26	104	235	446	1198	53	2068
w tym:								
PPR	—	7	36	94	158	330	3	628
PPS	—	5	15	32	47	96	—	195
Konfekcja	2	36	125	281	625	1420	43	2532
PPR	—	8	48	112	243	420	2	833
PPS	—	1	13	58	137	251	4	464
Razem	8	62	229	516	1071	2618	96	4600
PPR	—	15	84	206	401	750	5	1461
PPS	—	6	28	90	184	347	4	659
Sygnałów	2	16	62	171	200	763	79	1293
PPR	—	4	13	27	42	149	1	236
PPS	2	9	15	54	44	63	1	188
„Vistula”	2	27	122	301	269	248	39	1378
PPR	—	5	27	87	99	248	23	489
PPS	1	10	33	73	59	96	—	272
Razem	4	43	184	472	469	1381	118	2671
PPR	—	9	40	114	141	397	24	725
PPS	3	19	48	127	103	159	1	460
Ogółem	12	105	413	988	1540	3999	214	7271
PPR	—	24	124	320	542	1147	29	2186
PPS	3	25	76	217	287	506	5	1119

Źródło: patrz jak w tabeli 2.

ni życiowo (poza zakładem konfekcyjnym we Wrocławiu). Dotyczy to zwłaszcza mężczyzn, średnia ich wieku była przeciętnie o 3 lata wyższa niż członków PPR (odpowiednio: 32,8 i 29,8). W przypadku kobiet różnice są nieznaczące. Dysproporcje między członkami obu partii widać wyraźnie, jeżeli posłużymy się wskaźnikiem wieku. W kategoriach urodzonych przed 1920 r. odnotowujemy wyraźną dominację członków PPS, wśród urodzonych po 1921 r. przewagę mają z kolei należący do PPR²⁶. Skłania to do sformułowania hipotezy, że decyzja o wstąpieniu

²⁴ H. Świda-Ziemba, *Człowiek wewnątrz...*, s. 188.

²⁵ J. Chrobaczyński, *Tajna szkoła w okupowanym Krakowie 1939-1945*, Kraków 2000, s. 180; E. Wnuk-Lipiński, *Dymorfizm społeczny*, „Kultura i Społeczeństwo” 1989, t. XXXIII nr 3-4, s. 59.

²⁶ Wskaźnik obliczyliśmy, dzieląc odsetek członków PPR i PPS z poszczególnych kategorii wieku przez odsetek wszystkich należących do partii politycznych. W kategorii urodzonych: przed 1880 r. — członkowie PPR — 0, PPS — 3;

do partii socjalistycznej była dla robotników zazwyczaj świadomym wyborem. Odmienne było w przypadku członków PPR. Akces bardzo młodych ludzi do partii — aż 44,7% nie ukończyło 24 lat (wśród członków PPS 39%), zazwyczaj słabo wykształconych, pozbawionych oparcia w rodzinie i odizolowanych od naturalnych autorytetów wynikał raczej z konformizmu i autorytarnej uległości. Łatwo było nimi manipulować, nawet uciekając się do prymitywnych środków.

Wymowne są także dane dotyczące udziału mężczyzn i kobiet w obu partiach. Biorąc pod uwagę niższy poziom wykształcenia tych ostatnich i odnotowywaną przez psychologów ich większą podatność (w pewnych okolicznościach) na „zewnętrzne sterowanie” nie zaskakuje, że wśród członków PPR relatywnie dominowały kobiety²⁷. Znamienne, że dotyczy to wszystkich badanych zakładów (tab. 6). Odsetek kobiet, które należały do PPR wynosił 34,2% ogółu zatrudnionych robotnic, mężczyzn 26,2%. Warto podkreślić, że prawidłowość ta nie występuje już z taką regularnością wśród członków PPS. W tym przypadku dominacja kobiet jest już o wiele mniejsza (kobiety 16,9%, mężczyźni 14%), a w zakładach krakowskich proporcjonalnie mężczyzn należących do PPS było nawet więcej niż kobiet (odpowiednio: 17,5% i 16,8%).

Tabela 6. Robotnicy — członkowie PPR i PPS w Państwowej Fabryce Wodmierzy i Ośrodku Konfekcyjnym nr 1 oraz Krakowskiej Fabryce Sygnałów Kolejowych i Krakowskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego (1945-1948)

Zakłady przemysłowe	Ogółem zatrudnienie			Członkowie PPR			Członkowie PPS		
	Kobiety	Mężczyźni	Razem	Kobiety	Mężczyźni	Razem	Kobiety	Mężczyźni	Razem
Wodmierzy	500	1568	2068	154	474	628	32	163	195
Konfekcja	1878	654	2532	634	199	833	370	94	464
Razem	2378	2222	4600	788	673	1461	402	257	659
Sygnałów	74	1219	1293	22	214	236	14	174	188
„Vistula”	1038	340	1378	384	105	489	173	99	272
Razem	1112	1559	2671	406	319	725	187	273	460
Ogółem	3490	3781	7271	1194	992	2186	589	530	1119

Źródło: patrz jak w tabeli 2.

Ciekawe zjawisko odnotowujemy w przypadku dynamiki wzrostu upartyjnienia. W latach 1945-1946 przyrost członków obu partii był mniej więcej równomierny (w 1945 r. do PPR zapisało się 19,9% w stosunku do ogółu osób, które podjęły wówczas pracę, do PPS 22,9%, w 1946 r.

1881-1890 — członkowie PPR — 0,73, PPS — 1,46;

1891-1900 — członkowie PPR — 0,93, PPS — 1,1;

1901-1910 — członkowie PPR — 0,90, PPS — 1,19;

1911-1920 — członkowie PPR — 0,98, PPS — 1,02;

1921-1930 — członkowie PPR — 1,05, PPS — 0,9;

1931 i później — członkowie PPR — 1,3, PPS — 0,4.

²⁷ „Nadrepresztacje” kobiet wśród członków PPR widać wyraźnie, gdy posłużymy się wskaźnikiem feminizacji. O ile bowiem wśród wszystkich zatrudnionych w badanych zakładach wynosił on 92,30, to wśród członków PPR 120,36. Wskaźnik obliczyliśmy według wzoru, gdzie:

$$W_f = \frac{C}{M}$$

W_f = współczynnik feminizacji; K - kobiety; M - mężczyźni; C = 100.

M. Dymkowski, *Wprowadzenie do psychologii historycznej*, Gdańsk 2003, s. 55; J. Z. Holzer, *Demografia*, Warszawa 2003, s. 131-132; P. Zimbardo, *Psychologia i życie*, Warszawa 1996, s. 610-611.

odpowiednio: 26,5% i 15,8%). Przełom nastąpił w 1947 r., do PPR bowiem zapisało się 38,3% podejmujących pracę, do PPS tylko 11,9%, a w 1948 r. odpowiednio: 27,4% i 10,2%. Wyjaśnienia proporcjonalnie wyższego udziału kobiet w PPR i dynamicznego przyrostu liczby członków tej partii od 1947 r. należy upatrywać w zmieniającą się sytuację polityczną Polski. Od wyborów sejmowych w styczniu 1947 r. przynależność do PPS stawała się coraz bardziej przyzwyczajona, ze względu na narastające represje wobec członków tej partii. W tym też roku komuniści, wykorzystując aparat administracyjny zakładów przemysłowych, rozpoczęli zakrojoną na szeroką skalę akcję werbunkową do PPR. Osoby autorytarne łatwiej ulegały presji i godziły się na, zazwyczaj wymuszoną, przynależność²⁸.

Można przypuszczać, że ważnym czynnikiem selekcyjnym, decydującym o przynależności do PPR i PPS, był także stopień integracji bądź dezintegracji załóg fabrycznych. Środowisko robotników Krakowa, ze względu na uniknięcie przez miasto zniszczeń wojennych, było pod względem kulturowym o wiele bardziej homogeniczne. Warto także pamiętać o znaczących przed wojną wpływach ruchu socjalistycznego w mieście²⁹. Odmienne było w przypadku załóg wrocławskich. Proces ich kształtowania rozpoczął się dopiero po wojnie. Ze względu na atomizację i wykorzenienie robotnicy wrocławscy musieli być o wiele bardziej niż krakowscy podatni na nachalną propagandę komunistyczną, skłonni do konformizmu i uległości. Nie zaskakuje w związku z tym wyższy w fabrykach Wrocławia odsetek członków PPR (31,8%) i relatywnie dużo mniejszy członków PPS (14,3%). W zakładach Krakowa, przy niższym udziale członków PPR (27,1%), odsetek socjalistów był relatywnie wyższy (17,2%). Symptomatyczne są dane o przynależności do PPR we wszystkich zakładach województwa dolnośląskiego i krakowskiego. W tych ostatnich stopień upartyjnienia był o ponad 1/3 niższy niż w fabrykach leżących na ziemiach odzyskanych (16% i 22%)³⁰. Warto także zwrócić uwagę, że o ile w zakładach Krakowa różnice między członkami PPS i PPR są we wszystkich analizowanych aspektach bardzo wyraźne (zwłaszcza w Fabryce Sygnałów Kolejowych, która działała nieprzerwanie od 1923 r.), to w zakładach wrocławskich są one o wiele mniejsze (dotyczy to szczególnie zakładów konfekcyjnych).

Według licznych badań empirycznych, jednym z najistotniejszych czynników mającym wpływ na poziom autorytaryzmu, jest środowisko zamieszkania. Osoby urodzone i wychowane na wsi lub w małych miasteczkach, ze względu na ograniczoną perspektywę poznawczą, mają tendencję do postrzegania rzeczywistości społecznej w sposób uproszczony. Izolacja, jak ujął to Lipset, od „heterogenicznych wartości i grup” powoduje, że trudno się im zaadaptować do nowych sytuacji, a w obliczu zmian wzmaga się u nich poczucie lęku, które zwrótnie może powodować wzrost autorytaryzmu. Znamienne są wyniki badań Hanny Palskiej nad młodzieżą wiejską. „Pierwotny habitus” tej grupy, kształtowany przez takie czynniki, jak: brak dostępu do kultury, paternalistyczny model rodziny i hierarchiczny układ stosunków społecznych na wsi, przedmiotowy stosunek do dzieci, negacje przez rodziców ich zainteresowań poznawczych itd., sprzyjał postawom dogmatycznym³¹. Nie zaskakuje w związku z tym, że według naszych usta-

²⁸ Szerzej na ten temat: J. Chumiński, *Ruch zawodowy...*, s. 103-106; 190-193; 216-227.

²⁹ L. Mroczo wskazywał na specyficzny typ mentalności Krakowian. Jego istotnymi cechami było „zrozumienie i silne przywiązanie do tradycji” i swoiste „usposobienie konserwatywne”. L. Mroczo, *Krakowianie. Szkice do portretu zbiorowego w dobie industrialnej transformacji 1890-1939*, Kraków 1999, s. 144-145, 152; A. Pilch, *Kraków polityczny 1918-1939*, w: *Kraków międzywojenny*, red. J. Małecki, Kraków 1988, s. 41-55.

³⁰ *Partia...*, s. 34.

³¹ H. Palska, *Nowa inteligencja w Polsce Ludowej. Świat przedstawień i elementy rzeczywistości*, Warszawa 1994, s. 148-49; S. M. Lipset, *Homo...*, s. 148.

leń, pochodzenie ze wsi i małych miast było skorelowane z przynależnością do PPR (tab. 7). Wśród tej grupy w sierpniu 1939 r. 41,9% mieszkało na wsi, a dalsze 7,8% w miasteczkach do 10 tys. mieszkańców. A zatem niemal co drugi członek partii (49,7%) pochodził ze środowisk sprzyjających postawom autorytarnym. Wśród członków PPS odsetek ten jest niższy o 7,2% (na wsi mieszkało 35,6% socjalistów, w miasteczkach 6,9%). Warto podkreślić, że dysproporcje są szczególnie wyraźne w przypadku zakładów metalowych. Członków PPR ze wsi było bo-

Tabela 7. Pochodzenie środowiskowe robotników — członków PPR i PPS zatrudnionych w Państwowej Fabryce Wodomierzy i Ośrodku Konfekcyjnym nr 1 we Wrocławiu oraz Krakowskiej Fabryce Sygnałów Kolejowych i Krakowskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego (1945-1948)

Zakłady we Wrocławiu i Krakowie	Środowisko zamieszkania 31 sierpnia 1939 r.					
	Miasta				Wieś	Ogółem
	Do 10 tys. mieszkańców	10-50 tys. mieszkańców	50-100 tys. mieszkańców	Powyżej 100 tys. mieszkańców		
Wodomierzy	169	348	127	558	789	1991
w tym:						
PPR	60	97	39	140	258	594
PPS	16	41	22	62	50	191
Konfekcja	227	393	105	586	1162	2473
PPR	73	120	37	216	366	812
PPS	41	74	25	111	211	462
Razem	396	741	232	1144	1951	4464
PPR	133	217	76	356	624	1406
PPS	57	115	47	173	261	653
Sygnałów	66	48	13	594	550	1271
PPR	13	10	2	104	102	231
PPS	4	5		128	51	188
„Vistula”	56	46	8	853	385	1348
PPR	19	12	4	281	160	476
PPS	15	7	2	160	82	266
Razem	122	94	21	1447	935	2619
PPR	32	22	6	385	262	707
PPS	19	12	2	288	133	454
Ogółem	518	835	253	2591	2886	7083
PPR	165	239	82	741	886	2113
PPS	76	127	49	461	394	1107

Źródło: patrz jak w tabeli 2. W tabeli uwzględniliśmy tylko osoby, o których środowisku zamieszkania były informacje w sierpniu 1939 r.

wiem 43,6%, PPS tylko 26,6%. Charakterystyczne, że w obu badanych zakładach różnice są minimalne. We wrocławskim Wodomierzu wśród członków PPS odsetek byłych mieszkańców wsi był o 17,2% niższy niż wśród należących do PPR (26,2% i 43,4%). Niemal taka sama różnica była w krakowskiej Fabryce Sygnałów Kolejowych 17,1% (27,1% i 44,2%). Dysproporcje te są już o wiele mniejsze w przypadku zakładów konfekcyjnych.

Ponad 40-procentową przynależność do PPR robotników pochodzących ze wsi należy uznać za wskaźnik relatywnie niezbyt wysoki. Wśród czynników uodporniających chłopów na ideologiczną indoktrynację można wymienić przede wszystkim ich głęboką religijność, autorytet opozycyjnego Polskiego Stronnictwa Ludowego oraz odnotowywaną przez bada-

czy zachodnich niechęć robotników w pierwszym pokoleniu do popierania partii lewicowych³².

Wskazane przez nas czynniki, takie jak niski poziom wykształcenia, pochodzenie ze wsi i małych miast, dezintegracja społeczna, branże, w których większość zatrudnionych stanowiły kobiety, młody wiek, brak wcześniejszych doświadczeń zawodowych, mają charakter uniwersalny. Ich występowanie jest zazwyczaj skorelowane z wyższym poziomem autorytaryzmu. W przypadku polskich robotników występują jednak także czynniki specyficzne, sprzyjające akcesowi do partii komunistycznej. Jednym z nich jest m.in. pobyt na robotach przymusowych. W kontekście analizowanej przez nas problematyki istotne są psychologiczne konsekwencje tego faktu. Wydaje się bowiem, że ich skutkiem było upowszechnienie się postaw oportunistycznych. Znamienna jest ocena dokonana przez Delegaturę Rządu w styczniu 1944 r. Robotników przymusowych cechowała „bierność duchowa, godzenie się z faktami, chęć przystosowania się do rzeczywistości i do tych, którzy tę rzeczywistość kształtują. Jedyną mocną wytyczną zaczyna być silnie obudzony instynkt samozachowawczy, chęć wyniesienia głowy z pozołgi wojennej”³³. Bez większego ryzyka błędu można uznać, że przynajmniej część tej grupy, dotknęło zjawisko, określone przez Edwarda Shilsa mianem „regresji psychologicznej”, polegające na „zaniku norm i standardów” oraz nawrocie do „wzorów z okresu niedojrzałości”³⁴. Przejawem oportunizmu tej grupy była, naszym zdaniem, m.in. przynależności do PPR (32,6% członków partii miało takie doświadczenie życiowe, wśród członków PPS 27,2%).

Innym specyficznym czynnikiem mającym wpływ na przynależność do partii komunistycznej, tyle tylko, że oddziałującym w odmiennym kierunku, było pochodzenie terytorialne z Kresów Wschodnich. Robotnicy z tych ziem stanowili w sumie 10,8% załóg fabrycznych (we Wrocławiu odsetek ten był jednak zdecydowanie wyższy niż w Krakowie, odpowiednio: 15,1% i 3,3%), a do PPR należało 9,1% (PPS 10,5%). Wytlumaczenie wydaje się być oczywiste. Większość kresowiaków postrzegała swoją sytuację życiową przez pryzmat tragicznych doświadczeń rządów sowieckich na wschodnich terenach II Rzeczypospolitej i przymusową deportację po wojnie, która pozbawiła ich własnych „małych ojczyzn”. Odium „bolszewizmu” jakie ciążyło na PPR było dla ludzi ze wschodu nie do zaakceptowania. Za typową można uznać opinię współpracownika Biura Studiów Osadniczo-Przemieszanych, który stwierdził: „Repatrianci obawiają się partii jak diabeł święconej wody”, Władysław Ochmański zaś badając niejako „na żywo” proces rodzenia się więzi społecznej wśród różnych grup ludności odnotował, że osoby które zapisały się do partii poddane były ostracyzmowi towarzyskiemu i uważane za „zaprzedańców”. Konkludował: „We wzorze członka grupy regionalnej nie mieści się przynależność do partii politycznej lub inaczej, że członek grupy regionalnej zabugowców nie powinien należeć do partii politycznej”³⁵.

Próbując ustalić związek między cechami biospołecznymi robotników a ich wyborami politycznymi, przeanalizowaliśmy 7 różnych kwestii. We wszystkich przypadkach odnotowaliśmy statystycznie uchwytne korelacje między czynnikami sprzyjającymi postawom autorytarnym a przynależnością do PPR. Oczywiście konstatacja ta oznacza tylko tyle, że czynniki te są ze so-

³² S. M. Lipset, R. Bendix, *Ruchliwość społeczna w społeczeństwie przemysłowym*, Warszawa 1964, s. 99-100.

³³ AAN, Delegatura Rządu na Kraj 1941-1944, sygn. 202/V/2, Sprawozdanie informacyjne nr 23. Robotnicy polscy w różnych prowincjach Rzeszy (3 stycznia 1944 r.), s. 26-27.

³⁴ J. T. Gross, *Geneza społeczna demokracji ludowych*, w: *Komunizm. Ideologia, system, ludzie*, red. T. Szarota, Warszawa 2001, s. 47.

³⁵ AAN, Ministerstwo Ziem Odzyskanych (MZO), sygn. 1662, Odpisy niektórych uwag korespondentów terenowych Biura Studiów dotyczących zagadnień ogólnych Ziem Odzyskanych (3 listopada 1947 r.), s. 9; AAN, Główny Urząd Planowania Przestrzennego (GUPP), sygn. 465, W. Ochmański, *Z badań nad tworzeniem się więzi społecznej we wsi Toporów na Ziemiach Odzyskanych 1948*, s. 43.

bą związane. Nie mamy żadnych możliwości diagnozowania rzeczywistej skali autorytaryzmu polskich robotników, określenia jakie czynniki były mniej, lub bardziej istotne, a czasami nawet nie możemy być pewni, które z nich są przyczyną, a które skutkiem. Nawet uwzględniając te zastrzeżenia, to jednak jest wielce wymowne, że należący do partii komunistycznej, w porównaniu z członkami PPS, częściej byli płci żeńskiej, mieli gorsze wykształcenie, zazwyczaj wywodzili się ze wsi lub małych miasteczek, byli młodszy i posiadali mniejsze doświadczenia zawodowe, pochodzili głównie z środowisk wykorzenionych i zatomizowanych, łatwiej godzili się na akces do partii w sytuacji presji ze strony władz. Właściwości te, jak dowodzą liczne publikacje uczonych zachodnich i rozwijane od końca lat siedemdziesiątych badania w Polsce, są ściśle skorelowane z postawami autorytarnymi³⁶. Gdyby odwołać się do typologii zaproponowanej przez Lockwooda, to wydaje się dość oczywiste, że cechy większości członków PPR są zgodne z syndromem właściwości robotników „uległych”, socjaliści zaś o wiele częściej prezentują cechy typu tradycyjnego proletariackiego (dotyczy to zwłaszcza zatrudnionych w zakładach metalowych). Oznacza to jednak, że baza społeczna reżimu komunistycznego w pierwszej dekadzie Polski Ludowej była w środowisku robotniczym potencjalnie dość znaczna. Wystarczy powiedzieć, że w 1946 r., pracownicy niewykwalifikowani stanowili 57% zatrudnionych, a jak dowodzą wyniki pierwszego spisu kadrowego z 1958 r., aż 86,5% robotników przemysłu uspołecznionego miało co najwyżej wykształcenie podstawowe (z tego 38,5% nawet niepełne, a ponad połowa urodziła się i wychowała do 14 roku życia na wsi)³⁷.

Nie oznacza to oczywiście, że wszyscy oni stali się zapleczem politycznym komunistów. Wyjaśnienia może należy szukać w rozróżnieniu poczynionym przez Maxa Webera między władzą („Macht”) a panowaniem („Herrschaft”)³⁸. O ile w pierwszym przypadku autorytet uzyskiwany jest przy wykorzystaniu środków przymusu, o tyle w drugim dominują elementy legitymizujące. Nie ulega wątpliwości, że dla wielu polskich robotników, także tych autorytarnych, ważne były tradycyjne wartości, na których strażą stał kościół katolicki. Przy konfrontacji dwóch „autorytetów” dla wielu robotników istotniejszy okazywał się ten tradycyjny³⁹. W tym kontekście znamienne są wydarzenia, do których doszło w jednym z badanych zakładów konfekcyjnych we Wrocławiu pod koniec 1948 r. Z powodu profanacji symboli religijnych wybuchł tam strajk, w którym aktywny udział wzięli także członkowie PPR⁴⁰.

³⁶ Na uwagę zasługują zwłaszcza cytowane wcześniej badania: K. Korzeniowskiego, U. Jakubowskiej i J. Koralewicz. Ta ostatnia jest autorką kilku publikacji dotyczących autorytaryzmu polskich robotników pod koniec lat siedemdziesiątych. Z badań tych wynika ścisły związek między poziomem wykształcenia robotników a ich autorytarnym systemem postaw i przekonań. „Skokowo” poziom autorytaryzmu zmniejszał się wśród robotników o wykształceniu ponadpodstawowym. J. Koralewicz, *Autorytaryzm, lęk i konformizm — robotnicy i inteligencja końca lat siedemdziesiątych w Polsce*, „Przegląd Socjologiczny” 1985, t. XXXV, s. 45-46.

³⁷ Na początku lat sześćdziesiątych 55% polskich robotników urodziło się i wychowało do 14 roku życia na wsi, jeszcze w 1980 r. 44,4% robotników przemysłu uspołecznionego miało wykształcenie niepełne i pełne podstawowe. „Statystyka Przemysłu” 1946, cz. I. Zatrudnienie, seria D, z. 8, Warszawa 1949, s. 112-125; S. Widerszpil, *Skład polskiej klasy robotniczej. Tendencje zmian w okresie industrializacji socjalistycznej*, Warszawa 1965, s. 220, 264; „Rocznik Statystyczny Przemysłu” 1982, Warszawa 1982, s. 119.

³⁸ M. Weber, *Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii rozumiejącej*, Warszawa 2002, s. 39-40; J. Koralewicz, *Autorytaryzm, lęk, konformizm. Analiza społeczeństwa...*, s. 139.

³⁹ Pouczające są doświadczenia z czasów okupacji sowieckiej Kresów Wschodnich, zajętych we wrześniu 1939 r. W jednym z dokumentów podkreślano, że „przeciętny światopogląd Polaka oparty na wzorach zdrowej filozofii chrześcijańskiej jest z natury swego istnienia czynnikiem utrudniającym oglupianie mas”. W. Wrzesiński, *Postawy i nastroje Polaków po klęsce wrześniowej na terenie okupacji sowieckiej*, w: *Komunizm...*, s. 29.

⁴⁰ Strajk wybuchł z powodu zdjęcia przez funkcjonariuszy PPR obrazów religijnych w halach fabrycznych. Robotnicy zmusili aktywistów do wydania symboli religijnych i ponownie zawiesili je na starym miejscu.

Stwierdzone przez nas predyspozycje członków PPR do zachowań autorytarnych (a można to odnieść do większości zwolenników systemu komunistycznego) skłaniają do postawienia pytania, w jakim stopniu ich poparcie było skutkiem identyfikacji z ideologią i celami reżimu, w jakim zaś wynikało z ograniczonej perspektywy poznawczej i autorytarnej uległości. Jest wiele przesłanek pozwalających sformułować hipotezę, że poparcie to zyskałby wówczas każdy, kto odwołując się do haseł populistycznych, sprawowałby władzę i kto zapewniłby im minimum bezpieczeństwa socjalnego. W tym kontekście znamienne są wyniki badań socjologicznych z przełomu lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Dowodzą one, że u kresu PRL—władza PZPR znajdowała poparcie tych samych społecznie upośledzonych grup robotników niewykwalifikowanych, których sytuacja materialna była w porównaniu z innymi pracownikami zdecydowanie najtrudniejsza⁴¹.

Authoritarianism and the Political Choices of Polish Workers (1945-1948)

Only to a slight degree did industrial workers in post-war Poland constitute a sequel to their prewar predecessors. Due to the influx of representatives of other social groups, the workers differed amongst themselves as regards their social origin, job seniority, education, political and world outlook orientations, and the internalisation of traditional working-class values.

The key question involves the political choices made by assorted segments of the working class. The article examines the correlation between such bio-social features as territorial and environmental origin, the level of education, prewar professional experience, the age and gender structure as well as party affiliation. The analysis was based on data from workers' files at four enterprises in Cracow and Wrocław (two each in the metal and clothing industries). We have at our disposal information about a total of 7 271 employees who started working in 1945-1948, including 2186 members of the Polish Workers' Party (PPR) and 1 119 members of the Polish Socialist Party (PPS). These samples may be regarded as relatively representative in view of the fact that we possess data about almost 1 % of all PPR members employed in industry, and 0,7 % of PPS members.

The data obtained by the author indicate that socially weak groups constituted a much higher percentage among communist party members than among the socialists. PPR members were worse educated and frequently came from villages and small towns; they were relatively younger, professionally less experienced, and their percentage was higher in those branches which were dominated by women and in those workplaces where the employees were prone to disintegration. Within this context, it appears highly justified to propose a hypothesis claiming that PPR membership was not so much the outcome of workers' self-identification with the ideology and targets of the regime as the result of their increasingly intensified authoritarian attitudes. In the light of cognitive theories, support for radical and anti-democratic parties is expressed mainly by environments disadvantaged as regards their education and material situation.

W strajku aktywny udział wzięli członkowie partii. Do wystąpienia doszło w zakładzie, w którym członkowie PPR stanowili ponad 1/3 załogi, a ponad 45% z nich wywodziło się ze wsi. W sprawozdaniach partyjnych podkreślano, że 90% członków nie wiedziało „co to partia i po co do niej wstąpiła”. J. Chumiński, *Ruch zawodowy...*, s. 176.

⁴¹ K. Jasiewicz, *Polityczny wymiar kryzysu*, w: *Polacy'81. Postrzeganie kryzysu i konfliktu*, red. W. Adamski, Warszawa 1996, s. 99-125; E. Wnuk-Lipiński, *Nierówność, deprywacja i przywileje jako podłoże konfliktu społecznego*, w: *Polacy'88. Dynamika konfliktu a szanse reform*, Warszawa 1988, s. 25, 34.